Rok VII. Warszawa, 15 czerwca 1925 r. №. 11

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Świat 70, skrz. poczt. 68, tel. 277-45

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

Warunki prenumeraty: Dla członków Zw. Mł. Pol. kwartalnie 4 zł. Dla nie członków „ 6 „

Zwracamy uwagę Sz. Prenumeratorów, że zgodnie z naszemi odezwami poprzedniemi „Młynarza Polskiego" Nr. 12 będziemy nadal przesyłać tylko tym wszystkim dotychczasowym odbiorcom naszego pisma, którzy uiścili prenumeratę całkowicie za rok 1924.

Kto więc z p.p. prenumeratorów dotychczas nie uregulował zaległości prosimy o terminowe i śpieszne nadesłanie jej na nasze konto w Państw. Kasie Oszczędności Nr. 1615. Prenumerata wynosi dla członków Zw. Młyn. Pol. kwartalnie zł. 4 — dla nie członków zł. 6.

Ziarna zbożowe i ich przetwory młynarskie i piekarskie.

(Ciąg dalszy) **prof. St. Małyszczycki.**

Procentowo nieco większe od poprzednich, zawartości popiołu w produktach mielenia przy przemiale pszenicy i żyta są następujące:

PRODUKTY MIELENIA	Popiół	Bezwodnik kwasu fosforowego P_2O_5	Potas K.	Magnez Mg.	Wapień Ca	Sól Na	Żelazo Fe
1. Pszenica							
Pełne ziarna	2.55	48.82	30.30	12.00	3.03	1.90	0.89
Mąka (0 — 30%)	0.51	49.37	34.35	8.08	6.88	0.78	0.54
„ (0 — 75%)	1.27	50.19	30.82	12.24	5.08	0.86	0.81
Otręby	6.16	50.61	28.51	16.74	2.88	0.67	0.59
2. Żyto							
Pełne ziarno	2.10	49.46	33.10	11.80	2.94	1.46	1.24
Mąka (0 — 65)	1.97	48.26	38.44	7.99	1.02	1.75	2.54
Otręby	8.22	47.80	29.00	15.82	3.47	1.32	2.50

Analityczne zestawienie procentowe substancji suchej dla części składowych produktów mielenia, przy przemiale pszenicy i żyta, są następujące:

PRODUKTY MIELENIA	Ciała białkowe	Węglowodany	Tłuszcze	Drzewnik	Popioły
1. Pszenica					
Pełne ziarna	15.5	77.8	2.8	2.5	1.9
Mąka z wymiału 0—30%	13.2	85.1	1.1	0.1	0.5
" " " 30—70%	15.1	81.0	1.9	0.2	0.9
" " " 70—75%	19.4	73.2	4.0	1.0	2'4
" " " 75—80%	20.3	68.7	4.6	3.1	3.3
Otręby drobne (80—89%)	18 3	60.8	5.4	9.7	5.8
" grube (89—93%)	17.4	58.6	5.1	11.7	7.6
" obłuskowe (93—98,5%)	17.4	60.2	5.2	9.7	7.5
Obłuskowiny	14.6	59.1	3.5	18.4	4.4
Zarodki	40.7	39.3	12.0	2.5	5.5
2. Żyto					
Pełne ziarna	11.6	82.6	1.9	2.0	1.9
Mąka z wymiału 0—30%	6.7	92.0	0.7	0.1	0.5
" " " 30—60%	11.0	86.3	1.4	0.4	0.9
" " " 60—65%	14.5	80.6	2.3	0.0	1.7
" " " 65—70%	16.6	77.4	2.7	1.2	2.1
Otręby . . . . . 70—95%	17.6	68.2	3.6	5.8	4.8
Obłuskowiny I	21.0	57.9	6.0	10.8	4.3
" II	11.1	68.4	2.0	14.4	3.2
Zarodki	44.1	55.4	11.9	3.9	5.5

Z zawartości całych ziarn przechodzą następujące procenty poniższych składników:

	Ciała białkowe	Węglowodany	Tłuszcze	Drzewnik	Popiół
przy pszenicy:					
do mąki 75 — 80% .	77%	91%	60%	10%	37%
do otrąb	23%	9%	40%	90%	63%
przy życie:					
do mąki 65—70% . .	60%	88%	49%	14%	33%
do — otrąb	40%	12%	51%	86%	67%

Przyjmując zatem w suchej substancji ziarna pszenicy i żyta zawartość ciał białkowych na: 15.5% i 11.6%, t. j. w 1-ym kg. = 1000 gramów, na 155 gramów i 116 gramów, straty tychże w otrębach wynoszą dla pszenicy 23%, t. j. 1.55 × 23 =35.65 gramów, a dla żyta 40%, t. j. 1.16 × 40 = 46.40 gramów, na każdym kilogramie ziarna. Tak samo zawartość popiołów w suchej substancji ziarn pszenicy i żyta wynoszą po 1.9% t. j. w 1 kg. po 19 gramów, a że zawartość ich w otrębach stanowią dla pszenicy 63%, a dla żyta 67%, więc odnośne straty ich dla odżywiania się ludzkiego obliczają się dla pszenicy na: 0.19 × 63 = 11.97 gramów, a dla żyta: 0.19 × 67 = 12.73 gramów dla każdego kilograma ziarna. Ponieważ zaś zawartości bezwodnika kwasu fosforowego (P_2O_5) w popiołach pszenicy i żyta wynoszą 48.82% i 49.46%, więc ciała te,pozostawiane w otrębach obliczają się dla pszenicy na 5.7 gramów, a dla żyta na 6.2 grama z każdego kilograma ziarna.

Najżywotniejsze zatem **straty** dla odżywiania organizmu ludzkiego w **ciałach białkowych i fosforanach,** przy dotychczasowych systemach mielenia ziarn zbożowych, wynoszą dla **1 ctm. = 100 kg.** przy **pszenicy: 3.565 i 0.57 kg.**, a dla **żyta: 4.640 i 0.62 kg.**

Ponieważ przeciętne normalne zbiory w Polsce obliczają się na 15.000.000 ctm. pszenicy i 45.000.000 ctm. żyta, więc **całoroczne** odnośne **straty ciał białkowych** wynoszą u nas dla **pszen.: 3.565×15.000.000 =53.475.000 kg.**, a dla **żyta: 4.640×45.000.000= 208.800.000 kg.**; całoroczne zaś straty **fosforanów** obliczają się dla **pszenicy** na: **0.57×15.000.000= 8 550.000** kl, a dla **żyta**: **0.62×45.000.000=27.900.000 kilogr.** — **Ogólne** zatem **straty ciał białkowych** przy **przenicy i życie** są: 53.475.000+208.800.000=**262.275.000** kilogr., odpowiadających przeszło 4% całej wagi odnośnych ziarn; takież **straty fosforanów** obliczają się na: 8.550.000 + 27.900.000 = **36.450.000** kilogr., odpowiadających 0.6% całej wagi odnośnych ziarn.

Ponieważ otręby idą na karm dla zwierząt domowych, więc utracone w nich ciała białkowe i fosforany powracają wprawdzie do organizmów ludzkich pod postacią spożywanego mięsa, lecz, jak odnośne badania naukowe wykazują, zaledwie w 1/5 swej części, to znaczy, że 4/5 odnośnych najcenniejszych ciał składowych ziarna utraca się bezpowrotnie przy dotychczasowem odżywianiu się społeczeństwa ludzkiego, a co z ekonomicznego punktu widzenia przedstawia się, jako marnotrawstwo darów przyrodzonych.

Ogólna, zatem tendencję powojenną, skierowaną ku coraz większemu procentowemu wymiałowi ziarn zbożowych, należy uważać za racjonalną prowadzącą młynarstwo zbożowe ku corz lepszemu zużytkowaniu napożywniejszych części składowych ziarn.

Ponieważ młynarskie przetwory zbożowe spożywają się powszechnie i przeważnie w postaci pieczywa, jako chleb lub bułki, więc też te ostatnie tylko były bliżej badane pod względem ich wartości pożywnej dla organizmu ludzkiego, podczas gdy reszta ich, spożywana w różnych przyrządzanych potrawach kuchennych nie nadaje się nawet do ściślejszych badań naukowych, jako niedających się zgrupować w pewne stałe reguły odżywiania się ludzkiego. Podstawą też normalnego odżywiania się społeczeństw kulturalnych stanowi chleb powszechni.

Chociaż badania części składowych pieczywa przedstawiają bardzo obszerny materjał naukowy, to jednak z powodu nadzwyczaj różnorodnych sposobów samego wypieku, w połączeniu z biernymi mięszaninami różnych gatunków mąki i dodatkami dla smaku i zapachu, powstają tak skomplikowane wyniki analityczne, że trudno je ująć w pewne przeciętne normy, jakie zostały poprzednio podane dla przetworów ziarn zbożowych. To też przytoczone zostaną poniżej tylko wyniki analityczne dla mąki, otrąb i pieczywa, przy wymiale pszenicy do 80%, a żyta do 70% i 94% całej zawartości ziarna.

Poprzednio wszakże należy jeszcze zanaczyć, że doświadczalnie zostało ustalonem, jako **normalne dzienne spożycie przeciętnego pieczywa na 600-700 gramów**, odpowiadających **1500—1750 kalorjom** dla fizycznie pracującej ludności, pokrywającej z łatwością resztę dziennego zapotrzebowania kalorycznego, t. j. przeciętnie do 2500 kal. z innych pokarmów. Natomiast większa część ludności, szczególniej miejskiej, wolnej od pracy fizycznej, zadawalnia się przeważnie zaledwie połową tylko powyższego spożycia

pieczywa, uzupełniając większą część swego zapotrzebowania kalorycznego odpowiedniemi ilościami innych pokarmów.

Przeciętne przedwojenne spożycie pszenicy i żyta w byłej „Kongresówce" wynosiło 220 kg. rocznie na głowę, a w zaborze pruskim — 230 kg., co odpowiada 600-680 gramów dziennie, podczas gdy statystyka polska w latach gospodarczych od 1921-24 roku wykazuje roczne spożycia 172-210 kg. na głowę, odpowiadające 470-570 gramów dziennie. Z tego widzi się, że nie doszliśmy jeszcze do normalnego spożycia tych ziarn zbożowych, a **zeszłoroczny niedobór jest tak wielki, że oblicza się zaledwie na 130 kg. na głowę rocznie, t. j. około 350 gramów dziennie. Taki stan rzeczy, spowodowany niedostatecznymi zbiorami zeszłorocznymi, a spotęgowany jeszcze przez nieoględną gospodarkę krajową, która dopuściła w tym roku do znacznego wywozu odnośnych ziarn zbożowych zagranicę, powinien służyć za poważną przestrogę na przyszłość, jako sprowadzający groźną drożyznę w kraju, nieposiadającym żadnych zapasów, gdyż jedynym środkiem zaradczym w tej smutnej sytuacji, jest pokrycie niedoboru dowozem zagranicznym. Do tego należy jeszcze zauważyć, że tego rodzaju stan rzeczy może stać się wprost katastrofalnym, w razie możliwej przerwy w dowozie zagranicznym, wywołanym siłą wyższą lub z powodu nieobliczalnych z góry zawikłań natury politycznej.**

W poniżej zestawionych analizach mąki, otrąb i pieczywa, zostały oznaczone nietylko sumaryczne zawartości węglowodanów, z wyłączeniem tylko z nich drzewnika, lecz także wyodrębnione są tu oddzielnie należące do nich ciała bezazotowe, jak **krochmal, dekstryna, cukier gronowy** (zwany także **dekstrozą** lub **glukozą**) i t. zw. **„pentozany"**.

Krochmal (Amylum) o składzie chemicznym $C_6H_{10}O_5$, przedstawiający wielo-molekułowe związki węglowodanowe, zalicza się do t. zw. **polysacharydów**, a jako nierozpuszczalny w zimnej wodzie i w sokach żołądkowych, w swym pierwotnym ustroju organicznym, jest niestrawny. Dopiero rozkładany na węglowodany o mniejszym ciężarze molekularnym przy podwyższonej temperaturze i udziale wody nabiera własności strawnych. Rozkład ten, zw. „diastazą", tworzy z wielkich molekułów polysacharydowych małe, zw. „disacharydami" i monosacharydami", z których pierwsze **dwu-molekułowe**, o 12-tu atomach węgla, stanowią **cukier słodowy**, zwany także „maltozą", drugie zaś — **jedno-molekułowe**, o 6-ciu atomach węgla, zw. „heksozami", stanowią **cukier gronowy**, zwany także „glykozą" lub „dekstrozą", a te o 5-ciu atomach węgla, zwą się „pentozanami".

Cukier słodowy (Maltoza), jako łatwo przyswajany przez organizm węglowodan, przechodzi w małych ilościach wprost do krwi, gdzie rozkłada się na 2 molekuły cukru gronowego, w większej zaś części swej rozkład ten odbywa się dopiero w organach trawiących.

Przeciętne porównacze analizy w procentach sybstancji suchej mąki, otrąb i pieczywa są następujące:

CIAŁA SKŁADOWE	Wymiał pszenicy do 80%			Wymiał żyta do 70%			do 94%
	mąka	otręby	pieczywa	mąka	otręby	pieczywo	pieczywo
1. Ciała białkowe	12.12	17.10	7.10	9.40	18.00	7.90	11.80
2. Tłuszcze	1.48	5.31	0.75	1.36	3.93	1.20	1.29
3. Krochmal	74.95	53.67	78.19	74.74	50.96	79.78	67.03
4. Cukier gronowy . . .	2.46	1.90	2.84	3.94	2.37	3.19	14.03 (4–5)
5. Dekstryna	5.28	3.87	9.50	5.02	5.82	5.76	
6. Pentozany . . . . , . .	2.23	4.11	—	3.31	5.94	—	—
7. Drzewnik	0.85	7.29	0.74	1.19	5.30	0.57	2.40
8. Popiół	0.66	6.75	0.88	1.04	7.18	1.60	3.45
Zawartość popiołu.							
1. Bezwodnik kwasu fosforowego (P_2O_5)	53.04	52.94	52.63	50.86	50.60	49.33	50.42
2. Tlenek potasu (K_2O) . .	33.05	30.05	32.82	33.55	30.25	32.24	32.54
3. „ magnezu (MgO) .	6.34	12.08	6.74	8.09	12.40	9.84	8.69
4. „ wapnia (CaO) .	5.48	1.52	3.64	2.64	2.05	2.08	2.13
5. „ sodu (Na_2O) .	1.02	0.78	3.16	1.87	1.28	3.22	2.86
5. Tlennik żelaza (Fe_2O_3 .	0.74	1.09	0.83	2.03	2.02	,2.17	2.30
7. Bezwodnik kwasu siarczanego (SO_3)	0.33	1.54	0.68	0.96	1.40	1.12	1.06

Cukier gronowy (glykoza lub dekstroza), powstający z krochmalu przez dodanie wody, t. j. $C_6H_{10}O_5 + H_2O = C_6H_{12}O_6$, jest najważniejszy z węglowodanów dla odżywiania się organizmu, gdyż większa część jego, niepodlegając dalszej przemianie pod działaniem soków żołądkowych, przechodzi wprost do wątroby, a mniejsza tylko część jego podlega w organach trawiących fermentacji alkoholowej.

Pentozany, stanowiące związki wielo-malekułowych węglowodanów o 5-ciu atomach węgla, zw. „pentozami", rozkładają się częściowo w organizmie pod działaniem bakteryj i fermentów, częściowo zaś, zostając wydzielane z niego, mają małe znaczenie odżywcze na równi z drzewnikiem.

Rozkład, zw. „diastazą" polysocharydów w organizmie odbywa się wiele dokładniej, jeżeli krochmal przez gotowanie lub pieczenie wprowadzi się w stan rozpuszczalny; w przeciwnym bowiem razie znaczna częśc jego pozostaje bezużyteczną dla organizmu, jako niemogąca służyć do dalszego stopniowego utleniania się, wytwarzającego siłę żywą, objawiającą się jako ciepło i pracę zewnętrzną organizmu, przyczem w ostatecznym wyniku tego procesu zużywania węglowodanów powstają, jako końcowe wydzieliny, kwas węglowy i woda.

c. d. n.

Kronika.

CŁA ZBOŻOWE W NIEMCZECH.

W dniu 19 maja rząd Rzeszy wniósł do parlamentu „małą nowelę" do taryfy celnej obecnie obowiązującej, zawierającą, pomimo swej nazwy bardzo dużą ilość zmian w stosunkach celnych. Wśród tych zmian najważniejszą jest powrót do ceł zbożowych minimalnych, powrót do przedwojennego protekcjonizmu argarnego.

W noweli tej zaprojektowano wprowadzenie ceł zbożowych w wysokości przedwojennej t. j. od żyta—7 marek złotych, pszenicy—7.5 mar. zł., jęczmienia—7 mar. zł., owsa—7 mar. zł., gdy obecnie artykuły te sprowadzane były bez cła.

Za cłami są głównie wielcy rolnicy-junkrzy, wtedy, gdy większość społeczeństwa, zwłaszcza wszyscy utrzymujący się z pracy zarobkowej są temu przeciwni. Tak samo przeciwni są temu hodowcy bydła i nierogacizny, bo uważają że przy cłach zbożowych ceny bydła będą spadały, podczas gdy produkty rolne będą drożały.

W motywach do noweli przedstawiciele rządu niemieckiego podkreślali, że podniesienie ceł na produkty rolne jest konieczne wobec biernego bilansu handlowego.

Natomiast opozycja kotegorycznie twierdzi że projektowane zmiany celne są źle pomyślane, a wprowadzone w życie doprowadziłyby do podrożenia produkcji i zmniejszenia wywozu, przemysłu niemieckiego.

Przez cła zbożowe Niemcy utrudniają sobie rokowania traktatowe prowadzone z państwami ościennemi, wywożącemi zboże, gdyż państwa te czynić będą trudności w dowozie fabrykatów niemieckich.

Jest rzeczą ciekawą, jaki będzie wynik obrad parlamentu nad tą sprawą.

Dla nas w danej chwili losy noweli celnej, niemieckiej, wiążą się z trwającemi rokowaniami handlowemi z Niemcami.

Wobec tak zajętego stanowiska przez sfery rządowe niemieckie, wskazanem jest ostateczne rokowania i charakter wzajemnych ustępstw celnych uzależnić od ostatecznej formy, jaką otrzyma niemiecka taryfa celna.

Z BANKU POLSKIEGO.

Wobec pojawienia się od czasu do szasu biletów 1.000 złotowych, Bank Polski przypomina, że najwyższym odcinkiem puszczonym w obieg są bilety 500 złotowe.

Bilety 1.000 złotowe nie są zatem prawnym środkiem płatniczym i nie mogą być uważane za prawdziwe.

LICEUM HANDLOWE IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W BYDGOSZCZY.

W związku z notatką podaną w Nr. 10 „ Młynarza" o zaprojektowanych kursach dokształcających dla handlu drzewem i ziemiopłodami przy Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy, poniżej podajemy program wykładów i warunki przyjęcia na wzmiankowane kursy.

Przy Liceum Handlowem został utworzony **Roczny Kurs Handlu Drzewem i Ziemiopłodami,** mający na celu zawodowe przygotowanie w tych dwóch dziedzinach handlu. Kurs obejmuje trzy wydziały, następujące:

1) Wydział ogólny:

Technika ogólna handlu krajowego i zagranicznego. Rachunki kupieckie księgowość" ogólna i dostosowana korespondencja polska. Korespondencja w obcym języku. Geografia gospodarcza. Ekonomja polityczna. Prawo cywilne i handlowe. Taryfy celne, kolejowe, rzeczne, morskie. Reklama.

2) Wydział drzewny:

Towaroznawstwo drewna i jego produktów. Technika wyrębu, tarcia, składania, konserwowania, przechowywania, przewozu. Miernictwo i kalkulac-

ja. Technika handlu drzewem i jego organizacja. Gospodarka i encyklopedja leśnictwa. Organizacje zawadowe, odnośne czynniki państwowe i przepisy prawne.

3) Wydział ziemiopłodów:

Towaroznawstwo ziemiopłodów i ich produktów. Technika zbioru, czyszczenia, przemiału, przechowywania, przewozu. Technika handlu ziemiopłodami i jego organizacja. Gospodarka i encyklopedja rolnictwa. Organizacje zawodowe, odnośne czynniki państwowe i przepisy prawne.

Warunkiem przyjęcia na kurs jest ukończenie gimnazjum, względnie liceum handlowego, względnie czteroletniej szkoły handlowej. Słuchacz zwyczajny obowiązany jest składać egzamina ze wszystkich przedmiotów Wydziału ógólnego i przynajmniej jednego Wydziału specjalnego (handlu drzewem, wzgl. handlu ziemiopłodami).

Hospitanci (nie mający wymaganych studjów) mogą słuchać dowolnych wykładów.

Słuchacze obowiązani są brać udział w zwiedzaniu firm i ćwiczeniach praktycznych.

Opłaty: Wpis 10 zł., czesne miesięcznie 40 zł, na środki naukowe półrocznie 25 złotych.

Zapisy do Liceum Handlowego i na omawiane wyżej kursy przyjmuje Dyrekcja w Bydgoszczy ul. Chwytowa 12, tel. 447 do dnia 5 lipca. Na odpowiedź pisemną dołączyć należy znaczek pocztowy.

Dział prawno-informacyjny.

KALENDARZYK PODATKOWY W CZERWCU.

W miesiącu czerwcu przypadają terminy płatności następujących ważniejszych podatków bezpośrednich:

do dnia 15 czerwca — termin płatności podatku od obrotu za miesiąc maj; w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia — wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i t. p.

do 30 czerwca — termin płatności III raty podatku majątkowego.

Urzędy podatkowe kończą rozsyłanie zawiadomień o wysokości tej raty.

Prócz powyższych płatne są wszelkie podatki, na które płatnicy otrzymają w ciągu czerwca zawiadomienia.

ODBIóR PRZESYŁEK POCZTOWYCH.

Ustalone zostały następujące terminy do podjęcia przesyłek pocztowych zarówno w obrocie wewnętrznym, jak i zagranicznym.

Terminy podjęcia, dotyczą przesyłek awizowanych, lub takich których podjęcie zastrzega sobie odbiorca, są one następujące:

1) dla przesyłek listowych zwykłych i poleconych bez pobrania w miejscu — 14 dni, zamiejscowe 50 dni, z pobraniem: miejscowe — 7 dni, zamiejscowe — 14 dni.

2) dla listów wartościowych: miejscowe — 7 dni, zamiejscowe — 14 dni, poste-restante — 7 dni.

3) dla paczek z żywemi zwierzętami — 48 godzin.

4) dla paczek z wszelką inną zawartością — miejscowe — 7 dni, zamiejscowe 14 dni.

5) przekazy pocztowe, telegraficzne, oraz przekazy P. K. O.: miejscowe — 7 dni, zamiejscowe — 14 dni, poste-restante — 7 dni.

Termin podjęcia przesyłek pocztowych liczy się od dnia następnego po nadejściu do urzędu pocztowego.

W razie nieodebrania przesyłki w wyżej wskazanym terminie, przesyłki te zwraca się do miejsca nadania lub do miejsca zamieszkania nadawcy. Co do przekazów telegraficznych to przed ich zwrotem zawiadamia się nadawcę o ich niedoręczeniu.

W wypadku nagromadzenia się paczek poszczególne Dyrekcje Poczt i Telegrafów mogą na pewien czas skrócić termin przesyłek, o czem winny ogłosić publiczne obwieszczenie.

ZMIANA TARYFY OSOBOWEJ.

Z dniem 1 czerwca bież. roku weszło w życie Rozporządzenie Ministra Kolei w sprawie podwyższenia taryfy polskich normalnotorowych kolei państwowych na przewóz osób, psów, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych. (Dziennik Ustaw Nr. 53 z dn. 26.V 25 r. poz. 362).

Opłata za przejazd pociągami osobowemi (mieszanemi) kolejami normalnotorowemi wynosi:

A) w klasie IV za kilometry od 1 do 200 po 3.33 gr.
„ „ „ „ „ od 201 „ 400 „ 2.66 „
„ „ „ „ „ „ 401 „ 600 „ 2.00 „
za każdy dalszy kilometr „ 1.33 „

B) w klasie III za klm. od 1 do 200 po 5 gr.
„ „ „ „ „ od 201 „ 400 „ 4 „
„ „ „ „ „ „ 401 „ 600 „ 3 „
za każdy dalszy kilometr po 2 grosze

C) w klasie II: ceny biletów są 1½ raza droższe niż w klasie III-ej.

D) w klasie 1 opłata wynosi 2 i pół raza drożej niż w drugiej klasie.

Ceny biletów podmiejskich wynoszą w klasie III po 4 grosze, a w kl. II po 6 gr. za każdy kilometr, najmniej za 5 kilometrów.

Bilety peronowe — 20 groszy. Najniższa należność za przewóz bagażu wynosi 30 gr., za przewóz przesyłki nadzwyczajnej 50 gr., za przewóz przesyłki czasopism 20 gr.

Na przejazd do miejscowości kuracyjnych i uzdrowisk polskich ma być wydana specjalna taryfa, przewidująca ulgi, sięgające 33%.

ZAWIESZENIE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD TRANZAKCJI WYWOZOWYCH.

W myśl uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, p. Minister Skarbu w porozumieniu z p. Ministrem Przemysłu i Handlu wydał okólnik do wszystkich izb skarbowych w których zarządził

całkowicie zawieszenie poboru podatku przemysłowego (obrotowego) przypadającego od obrotów osiąganych z eksportu cukru z kompozycji 1924/25, ziemniaków, płatków ziemniaczanych, superfosfatów, parafiny, papieru, drzewa, cementu, węgla kamiennego, żelaza, maszyn rolniczych, tkanin bawełnianych i t. p.

Nareszcie teraz rozwiązano naszym eksporterom ręce, pomimo, że sfery gospodarcze od szeregu miesięcy zwracały uwagę, że w interesie bilansu handlowego, jak również wzmożonej produkcji, należało skreślić podatek obrotowy od wywozu.

Dopiero gdy portfel Walut Banku Polskiego okazał się coraz cieńszy, rząd zrozumiał że dotychczasowa taktyka czerpania podatków wszędzie i z każdego, wydała smutne rezultaty w stosunku do wywozu. Przez nadmierne opodatkowanie towarów przeznaczonych na wywóz - przekreślono możność zdobycia walut zagranicznych, a nadewszystko wyrównania bilansu handlowego.

Zarządzenia powyższe aczkolwiek są spóźnione, są niezmiernej wagi.

Postanowiono również znieść od dn. 1 sierpnia cło wywozowe od żyta, przenicy, jęczmienia, owsa i mąki. Stanowisko Komitetu Ekonomicznego w tych sprawach jest wynikiem przewidywania pomyślnych zbiorów w roku bieżącym oraz potrzeba zapewnienia rolnictwu warunków osiągnięcia tych korzyści, które w r. ubiegłym przypadły pośrednictwu handlowemu.

Wobec zrównania się wewnętrznych cen zboża w Polsce z cenami zagranicznemi i wobec tego, że wszędzie na świecie przewidywane są pomyślne w r. b. zbiory, obawa ogołocenia rynku krajowego nie istnieje.

KONWENCJA KOLEJOWA Z SOWIETAMI.

Dnia 22 maja r. b. weszła w życie konwencja zawarta między Polską a Związkiem Socjalistycznych republik rad o bezpośredniej osobowej i towarowej komunikacji kolejowej.

Pełny tekst konwencji został podany w N. 50 Dziennika Ustaw z dn. 20 maja r. b.

W myśl zawartej umowy ruch kolejowy będzie się odbywał przez następując stacj kolejowe:
I polskie: Zahacie, Stołpce, Mikaszewice, Zdołbunowo, Podwołczyska,
II sowieckie: Farinowo, Niegorjełoje, Żitkowiczi, Szepietówka, Wołoczyska.

Do bezpośredniej komunikacji włączono stacje polskie: Białystok, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Warszawę i Wilno, oraz sowieckie: Charków, Kijów, Petersburg, Moskwę, Odesę i Tyflis.

Rewizji celnej i pasportowej dokonywać będą właściwe urzędy każdej strony na jej własnem terytorjum.

Bilety jazdy posiadać będą tekst dwujęzyczny. Dzieci do lat 4, nie zajmujące osobnego miejsca, przewożone będą bezpłatnie. Do lat 10 — za pół ceny.

Co do przewozu bagażu ręcznego obowiązują strony zwykłe przepisy.

Wszelki bagaż przewozi się tylko na podstawie biletów jazdy.

Przewóz przesyłek uskutecznia się na zasadzie bezpośredniego międzynarodowego listu przewozowego, drukowanego w jązyku polskim i rosyjskim. Powołanie się w liście przewozowym na konwencję międzynarodową i t. d., winno być zastąpione powołaniem się na konwencję o bezpośredniej komunikacji pomiędzy Polską a związkiem socjalistycznych republik rad.. Do czasu wydrukowania takich listów przewozowych mogą być używane druki międzynarodowych listów przewozowych ogólnego wzoru, z odręczną zmianą w myśl powyższego. Tłumaczenie tekstu wpisanego przez nadawcę do listu przewozowego będzie dokonywane: przez kolej zdającą polską — na język rosyjski, a przez kolej zdającą Związku Socjalistycznych republik rad — na język polski.

Nadawcę wszakże, prócz wyżej wzmiankowanych formalności, obowiązuje, w razie potrzeby, dołączenie zezwolenia na przywóz, wywóz, tranzyt i t. d.

Ze strony polskiej podpisali konwencję p.p. dyr, depart. w ministerstwie kolei Fr. Moskwa, Br. Chodkiewicz i Kaz. Tyszyński. Ze strony Sowieckiej p.p. G. Biesiedowskij, J. Mironow, P. Orłow i K. Miaskow.

ODROCZONY TERMIN SKŁADANIA ZEZNAŃ I WPŁACANIA PODATKU DOCHODOWEGO.

Zgodnie ze staraniami podjętemi przez Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, **Ministerstwo Skarbu odroczyło termin składania zeznań i wpłacania podatku dochodowego na rok podatkowy 1925 dla wszystkich płatników do dnia 30 czerwca r. b .**

Zwraca się uwagę że, gdy zeznania nie złożono, lub złożono je po terminie, wymiar podatku będzie uskuteczniony na podstawie materjału jakim władza rozporządza.

Reklamacje płatników uwzględniane nie będą.

Z życia związkowego.

Z ODDZIAŁU ŁĘCZYCKIEGO.

W dniu 10 maja b. r. odbyło się zebranie członków Łęczyckiego oddziału Związku Młynarzy Polskich przy udziale przeszło 20 członków i kilkunastu młynarzy, chcących się zapisać na członków Oddziału.

Na porządku dziennym zgłoszono sprawy: 1) zagajenie i wybór przewodniczącego i sekretarza, 2) sprawozdanie p. Kolasińskiego z pobytu w Warszawie w związku z ożywieniem Oddziału, 3) sprawozdanie obecnego na zebraniu przedstawiciela Zw. Młyn. Polskich w Warszawie p. Lewandowskiego Feliksa, 4) odczytanie Statutu, 5) wolne wnioski.

Zebranie zagaił p. St. Kolasiński proponując na przewodniczącego pana Rychtera — przez aklamację wybór został przyjęty — poczem powołano p. Kolasińskiego na sekretarza Zebrania.

Zabrał głos p. St. Kolasiński referując całokształt spraw lokalnych, mających bezpośred nio styczność z oddziałem Łęczyckim, w ponurych barwach przedstawił małe zainteresowanie się młynar stwa życiem organizacyjnem, napiętnował nieobecności na zebraniu całego Zarządu, który jakkolwiek otrzymał zawiadomienie o dacie zebrania nie stawił się a nawet nie nadesłał usprawiedliwienia. P. Kolasiński, jako sekretarz Zarzadu, jeden reprezentował Zarząd Oddziału.

W przemówieniu swem zaznaczył p. Kolasiński, że Zarząd wykazał absolutną nieudolność w wykonywaniu obowiązków tak zaszczytnie na niego włożonych. Nie przeprowadził legalizacji Oddziału i tym samym nie pozwolił na samodzielne Jego występowanie na zewnątrz. Zajętym stanowiskiem względem istniejącego tam cechu młynarzy paraliżował całą prace w Oddziale. Gdyby nie energjkilkunastu członków, Oddział ten byłby na drodza do likwidacji — co odbiłoby się nadal niekorzystne nie na całem życiu młynarstwa Łęczyckiego, a nadewszystko na kieszeni samych młynarzy.

Następnie zabrał głos delegat Zarządu Głów. Zw. Młyn. Polskich redaktor p. Lewandowski.

Mówca wyjaśnił zebranym kwestję tyczącą się najaktualniejszych zarządzeń władz rządowych, jak to przepisy prawno-zawodowe, rozporządzenia podatkowe, stosunki ogólne w młynarstwie, sprawy wodne, o spółdzielni kredytowej, o imporcie mąki i zboża i o wzajemnej asekuracji budynków od pożaru i t. p.

Poczem zdał krótki opis z działalności intensywnej i owocnej pracy Związku Mł. Polskich w Warszawie.

Panowie Bryszewski i Kancikowski zauważyli, że dla ugruntowania sobie pojęcia o własnej godności, o przynależności do ogólnej organizacji Młynarstwa jako jednej z poważniejszych gałęzi przemysłu w Polsce, bezwzględnie należy dążyć do ożywienia Oddziału, do wezwania Zarządu dla wypowiedzenia się, czy chcą pracować nadal szczerze, względnie powołać ich do złożenia mandatów.

P. Rychter przewodniczący, w przemówieniu swym zaznaczył, że organ Zw. Młyn. Polskich pod nazwą „Młynarz Polski" jest jedynem systematycznem pismem zawodowem w Polsce. Wezwał obecnych do prenumerowania „Młynarza", gdyż każdy młynarz powinien wiedzieć co się dzieje w życiu młynarstwa całego kraju, a wreszcie dlatego, aby osobą swoja przyczynić się do wzmocnienia własnej instytucji zawodowej, czuwającej zawsze nad losami młynarzy polskich, a przez to spełnić swój obowiązek społeczny. Po przemówieniu wielu członków zapisało się na prenumeratorów, a po odczytaniu statutu wielu z pp. młynarzy nie będących dotychczas członkami Związku zgłosiło się na członków Oddziału.

Postanowiono zebranie walne wyznaczyć na 24 maja r. b., wezwać Zarząd do wzięcia udziału w dalszych pracach lub prosić ich do złożenia mandatów—poczem nastąpiłyby nowe wybory Zarządu.

Na tem zebranie zamknięto.

Dział gospodarczy.

O KONIECZNOŚCI WYWOZU MĄKI, KASZ I OTRĄB.

Jesteśmy w przededniu nowych zbiorów, i rząd mając na uwadze poprawienie bilansu handlowego, jak również konieczności przyjścia z pomocą upadającemu rolnictwu, zdecydował się zezwolić na wywóz zboża z Polski.

Eksport naszego zboża odbywałby się w tempie szybkiem zaraz po zbiorach, gdyż rolnictwo będzie zmuszone przystąpić do regulacji zaległych podatków państwowych, odłożonych do jesieni, jak również do spłaty swych zobowiązań zaciągniętych w bieżącym roku gospodarczym czy to na kupno nawozów sztucznych, czy to na kupno ziarna siewnego czy też na konieczne inwestycje.

Dla uzyskania potrzebnej na te cele gotówki rolnictwo zmuszone będzie spieniężyć na jesieni b. poważną część swej produkcji.

Rzecz jasna, że przy małej zdolności nabywczej naszego rynku, podaż znacznej ilości zboża musiałaby doprowadzić do zabójczego dla rolnictwa spadku cen, czemu zapobiec można jedynie przez wywóz zboża zagranicę.

Szybkość wywozu jest jednak bardzo niepokojąca ze względu na brak danych faktycznych rezultatów zbiorów. Łatwo jest naruszyć ilość niezbędną dla konsumcji wewnętrznej, jak miało to miejsce w roku zeszłym. Opłakane skutki znane są ogólnie. Nadmierny wywóz zboża w roku ubiegłym, w konsekwencji pociągnał konieczność sprowadzenia mąki w roku bieżącym, zachwiał bilansem handlowym, poderwał byt młynów, wytworzył przymusowe bezrobocie w przemyśle młynarskim i straty Skarbu Państwa przez niedobory podatkowe.

Następnie ze względów racjonalnej polityki gospodarczej wywóz zboża winien być ograniczony, do minimum, gdyż dążeniem naszym winno być wywóz tego artykułu nie w postaci surowca, lecz w formie możliwie daleko posuniętych przetworów.

W tym celu wspólna reprezentacja młynów wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej Polskiej wystąstąpiła do rządu z memorjałem wyjaśniającym potrzeby młynarstwa co do wywozu bez cła otrąb na równi ze zbożem i mąką z dniem 1 sierpnia roku bieżącego.

W złożonym memorjale wskazano, że:

Wolny, na równi z mąką i zbożem wywóz otrąb bez żadnych opłat jest koniecznością, w przeciwnym bowiem wypadku, brak zbytu wogóle lub też utrudniony zbyt na rynku wewnętrznym, sparaliżuje dobrodziejstwo normalnej pracy przemysłu młynarskiego, uzyskane drogą przyznania młynarstwu swobody w wywozie innych produktów młynarskich.

Jest stałem zjawiskiem, że młyny często wstrzymywały produkcję z braku ujścia dla otrąb, któremi były zawalone.

Że nie jestto gołosłownem — dowodem służy Warszawski Młyn Parowy Sp. Akc. ,który pracował uzyskawszy chwilowo prawo wywozu otrąb jęczmiennych, bez opłat, obecnie zaś z racji przywrócenia opłat wywozowych i absolutnej niemożności zbytu ich na miejscu, stoi od kilku miesięcy bezczynnie,

Ponieważ utrzymanie opłat wywozowych równa się zakazowi wywozu, przeto usunięcie tylko jednej z przyczyn zastoju w naszym przemyśle — zezwolenie na wywóz mąki i kasz — z utrzymaniem **nie mniej ważnej** przyczyny — zakazu wywozu otrąb — niestety, na radykalną poprawę przemysłu młynarskiego wpłynąć nie może.

Pozatem zakaz ten mocno wpłynąć musi na podrożenie głównego produktu młynarskiego t. j. mąki (chleba) i kasz, a to z następujących przyczyn:

Ponieważ otręby stanowią 30 — 37% zawartości ziarna, przeto cena ich stanowi poważną pozycję w kalkulacji młynarskiej, gdyż każdy grosz różnicy w cenie 1 kg. otrąb wpływa w wysokości 0.7 gr na cenę mąki lub kaszy.

Podczas gdy cena żyta u nas przy wolnym wywozie może przekroczyć cenę światową, ceny otrąb często bardzo stanowią 50 — 60% ceny światowej.

W dniu 1-go sierpnia 1924 roku
Poznań notował otręby żytnie 6 zł. 90 gr. za 100 kg.
Warszawa 2-go sierpnia „ 7 zł. 50 gr. za „
Praga „ „ 98 K. Cz. „
co odpowiada 15 zł. za 100kg. Aj. Wsch. Nr. 174-5-6.

Jest to najlepszym dowodem, że zakaz wywozu otrąb i niemożności wykorzystania konjunktury na rynkach światowych jest bezpośrednim powodem zwyżki ceny mąki (chleba) i kasz o blizko 4 grosze na każdym kg. jak było w sierpniu 1924 roku.

Na ile zwyżka ceny i wartości otrąb jest stale i bezpośrednio wykorzystywana przez powołane Urzędy, czuwające nad kalkulacją młynarską, celem obniżenia cen mąki, chleba i kasz, o tyle ze zbyt nizkiej ceny krajowej otrąb konsument nie korzysta, producent bowiem, nabywający otręby dla produkcji nabiału i mięsa, ceny na swoje produkty ustanawia wyłącznie według swego uznania, bez ingerencji władz.

Należy również uwzględnić, że wszelkie przeszkody, utrudniające intensywną pracę młynarstwu — produkującemu obecnie zaledwie 30 — 40% swej zdolności przetwórczej — znacznie podrażają koszty produkcji w młynach.

Nie będzie przesadą z naszej strony, twierdzenie,że zupełnie swobodna, niczem nieograniczona i intensywna produkcja młynów, zdolna jest doprowadzić do redukcji kosztów przemiału 40 — 50% obecnych kosztów, co może stanowić redukcję 1—2 grosze na każdym kg. mąki, kaszy i chleba.

Staraliśmy się wykazać wyżej zgubne dla młynarstwa skutki utrzymania nadal zakazu wywozu otrąb, wyjaśniając równocześnie cyfrowo, jaki haracz w postaci zwyżki cen mąki, chleba i kasz opłaca konsument za utrzymanie tego zakazu.

Mąka, chleb i kasza są podstawowemi produktami spożywczemi i wydatki te w budżecie konsumenta stanowią poważną pozycję. Jeżeli wydatki te, przez zniesienie zakazu wywozu otrąb, mogą być zmiejszone o 15 — 20% zniżka może wynieść około 6 gr. na kg. mąki, chleba i kaszy, przypuszczalna zaś cena chleba od nowego urodzaju wynosić winna około 36 groszy za kg. — to byłby to rezultat o olbrzymiem znaczeniu i wpływie na całokształt naszego życia gospodarczego, w innych warunkach wogóle trudny do osiągnięcia, lub też drogą bardziej poważnych ofiar, jeżeli nawet uznać, że zniesienie zakazu wywozu otrąb byłoby ofiarą ze strony pewnych sfer gospodarczych.

Z powyższych względów wspólna Reprezentacja usilnie zabiega o wydanie zarządzenia znoszącego cła wywozowe z dniem 1 sierpnia r. b. na mąkę, kasze i otręby.

Wydanie bowiem odnośnych zarządzeń umożliwi młynarstwu polskiemu normalną pracę we młynach i obniży wydatnie ceny artykułów młynarskich.

NAJCIĘŻSZY OKRES JUŻ MIJA.

Pan Premjer zaprosił przedstawicieli prasy na konferencję, gdyż jak zaznaczył - w opinji znać pewien niepokój, czy nasze położenie Skarbowe i finansowe nie jest czasem zachwiane, i czy nie grozi nam pod tym względem niebezpieczeństwo.

W przemówieniu swem między innemi p. Premjer zaznaczył o zmniejszaniu się stopniowem deficytu w bilansie handlowym. W kwietniu nadwyżka importu nad eksportem wynosiła 45 miljonów, a w maju zaś według dotychczasowych obliczeń, nie będzie wyższą od 40 miljonów. Tempo ujemności zostało zatamowane i są wszelkie dane, że do realizacji nowego urodzaju nie będzie przyspieszone.

Dalej p. Premjer zwrócił uwagę, że ogół odczuwa ciężko ograniczenia kredytów w Banku Polskim podrożenie w ten sposób pieniądza, zahamowanie tempa spadku drożyzny, które inaczej musiałoby być daleko szybsze.

Przyznaje, że zarządzenia te są ciężkie i bolesne, ale musimy się z niemi pogodzić gdyż, nie możemy się spodziewać aby w nieurodzajnym roku mogło być inaczej. Z nieba nic nie spada.

Czeka nas jeszcze ciężki okres aż do czasu, kiedy zaczniemy realizować urodzaj. Premjer specjalnie uwypuklił znaczenie dla nas urodzaju. Przeliczony na dzisiejsze ceny dochód z urodzaju w latach od 1909—1913 dawał przeciętnie 5 miljardów 200 miljonów złotych.

W urodzajnym r. 1923—5 miljardów 800 miljonów — A w roku 1924-tym tylko 4 miljardy. Straciliśmy więc 1 miljard 200 miljonów złotych.

Jeżeli będzie urodzaj przeciętny, to zyskamy takąż sumę w porównaniu z rokiem zeszłym. Jest to tak wielki plus, że żadna pożyczka zewnetrzna z nim równać się nie może.

Licząc, że ceny zboża spadną bodaj nawet do połowy dzisiejszych, to i wtedy uzyskamy 600 miljonów zł. jest to kolosalna różnica, która odbije się na wszystkich dziedzinach życia i na bilansie handlowym i na wzmożeniu konsumcji wewnętrznej. Pozwolono na wywóz zboża z nowego urodzaju. Zarządzenie to jednak nie może wywołać podrożenia ceny na zboże, bo cena ta przystosowuje się do rynku światowego. Praktycznie wyrazi się to w cenie około 22zł. za centnar. Wywóz musi być dozwolony, gdyż tylko wtedy dostaniemy waluty obce i powiększymy siłę konsumcyjną wsi na produkty przemysłowe.

Rynek zbożowy.

	2/VI	10/VI	15/VI	UWAGI
Warszawa				
Pszenica	38.50	—	—	fr. st. załadowcza
żyto	30.50	30.00	29.00	" " "
mąka pszenna niemiecka	—	—	—	*) loco Warszawa.
otręby żytnie	24.00	20.00	22.00*)	
jęczmień (browarny)	35.00	34.50	34.30	fr. st. załadowcza
owies	31.00	31.25	31.50	" " "
Poznań				
pszenica	36.—	35.50	36.—	loco Poznań
żyto	29.—	28 —	28.50	" "
jęczmień	32.00	30.00	30.50	" "
owies	30.00	31.00	31.00	" "
mąka żytnia 70% z workami . . .	40.00	—	—	" "
otręby żytnie	21.75	22.—	22.50	" "
Kraków				
pszenica	41.—	42.50	40.50	loco Lwów
żyto	32.00	31.50	30.50	" "
jęczmień	30.50	32.00	33.50	" "
owies	29.50	31.00	30.50	" "
otręby żytnie	—	—	—	" "

*) Ceny podane za 100 kgr.

Rynek pieniężny.

1/VI — 15/VI 1925.

	2/VI	5/VI	9/VI	13/VI	15/VI
Dolary St. Zjedn.	5,18	5,19	5,19	5,18	5,19½
Funty angielskie	25,40	25,30	25,40	25,00	25,20
Franki szwajcarskie (za 100 fr.) . .	100,60	100,00	100,60	100,65	100,80
" francuskie (za 100 fr.) . . .	26,30	26,00	26,00	25,60	25,60
Korony czeskie (za 100 kor.) . . .	15,30	15,20	15,10	15,20	15,40

Spieszcie z wpłacaniem składek!

Roczna składka członkowska zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania Delegatów Oddziałów Związku dn. 27 maja 1923 r. wynosi:

Od wiatraków i młynów jednozłożeniowych **10 klg. żyta.**

Od wiatraków o 2-ch i więcej złożeniach po **10 klg. od złożenia.**

Od młynów o 2-ch i 3-ch złożeniach po **20 klg. od złożenia.**

Od młynów o 4-ch i 5-ciu złożeniach po **35 klg. od złożenia.**

Młyny powyżej 5-ciu złożeń po **45 klg. od złożenia.**

Majstrowie, kierownicy młynów, monterzy, technicy płacą rocznie równowartość **10 klg.**

Czeladnicy, praktykanci równowartość **8 klg. żyta.**

Za złożenie liczy się pojedyńczy postaw walcowy (podwójne postawy walcowe oblicza się w stosunku 2-ch złożeń), **jedna para kamieni, perlak i jagielnik.**

Równowartość 1 klg. żyta wynosi obecnie 30 groszy.

Wpisowe jednorazowe dla nowych członków wynosi 5 złotych.

Należności można przesyłać na nasze konto w **P. K. O. № 1615.**

Poradnik gospodarski.

CZY MRÓWKI SĄ SZKODNIKAMI W SADACH?

Tak, mrówki są szkodnikami w sadach, gdyż wyjadają kwiaty drzew, niszczą pączki wierzchołkowe, wygryzają dorosłe owoce, a następnie, przez swą hodowlę mszyc, czynią spustoszenia w listowiu drzew.

Dla dobra więc naszego, należy wypowiedzieć walkę małym tym ruchliwym żyjątkom, na oko nie przynoszącym zdawałoby się żadnej krzywdy, a w istocie zaś uszkadzającym w znacznym stopniu drzewa owocowe.

Ciekawe sposoby walki z mrówkami i mszycami podaje Poradnik gospodarstw wiejskich.

Najskuteczniejszym sposobem pozbycia się mrówek, jest zniszczenie mrowiska. silne udeptanie wystarcza do zniszczenia małego gniazda, gdy jednak jest większe należy zalać mrowisko ukropem lub wodą z naftą. Można także zakładać na młode drzewa kołnieże z trwardego papieru naoliwionego lub pergaminowego, przywiązanego do drzewa tak, aby dolna część papieru odstawała. Kołnierz taki przypomina klosz na lampie. Pod nim obwiązuje się wałek waty.

Mrówki boją się pułapki i nie mogą przebyć papierowego pierścienia.

Zazwyczaj obecność mrówek wskazuje na obecność mszyc. Mrówki najzupełniej nie szkodzą mszycom, pomimo, że ciągle kręcą się wśród nich, przeciwnie hodują je. Mszyce sadowią się na młodych liściach i pędach. Na liściach sadowią się na spodniej stronie, a wysysając go powodują skręcanie się liścia oraz marszczenie się górnej jego strony. Karmiąc się sokami rośliny, wydzielają one woreczkami na odwłoku pewien gatunek miodu, który ogromnie lubią mrówki. Mrówki głaszczą mackami mszyce po grzbiecie, przez to łaskotanie mszyca wydziela obficie sok, który bywa natychmiast przez mrówki pożerany. Gdy jednak mszyca zostaje wydojona, mrówka przenosi się do następnej i t. d.

Za ten słodki nektar wywdzięczają się mrówki opieką bardzo troskliwą nad mszycami, przenosząc je z miejsca wyjałowionego na miejsce świeże.

Walka z mszycami jest dosyć trudna, albowiem podczas spryskiwania cieczami **emulsja naftowa lub odwarem tytoniu,** osobniki ukryte wskręconych liściach szkody wielkiej nie ponoszą. W celu łatwiejszej walki można maczać gałązki młodych drzewek nawiedzane mszycami, w naczyniu napełnionym tymi płynami. Jeżeli drzewa są wielkie, to ten rodzaj walki jest niemożliwy do wykonania, w tym wypadku należy drzewa opryskiwać kilkakrotnie, co parę dni aż do zupełnego wyniszczenia mszyc.

Odwar tytoniu przyrządza się w następujący sposób: Zalać $^1/_2$ kglr. machorki lub ogonków tytoniowych 25 litra wody na 3 dni. Potem gotować około 3 godzin, przecedzić przez płótno i postawić znów na parę dni. Dla zwiększenia działalności odwaru dodać 1 kgr. mydła szarego na 100 litrów powyższego płynu. Odwar tytoniowy można przechować kilkanaście dni.

Emulsja naftowa z mydłem. Zwykłe lub szare mydło rozprowadzić w gorącej wodzie, po wymieszaniu lejemy powoli doń naftę wciąż mieszając. Otrzymujemy gęsty płyn podobny do śmietanki. Jest to płyn zasadniczy, który przed użyciem należy rozcieńczyć wodą. Płyn zasadniczy przygotowywa się według przepisu: mydła 125 gramów, wody $^1/_2$ litra. Gotować, póki się mydło nie rozpuści, a po rozpuszczeniu dodać 2 litry nafty i wymieszać starannie. Przed użyciem rozcieńczyć 100 litrami wody. Woda użyta do emulsji musi być m i ę k k a, gdy w twardej nafta z mydłem rozmieszać się nie da. W czasie skrapiania roślin płyn od czasu do czasu dobrze wymieszać, aby nafta nie wydzielała się w postaci kropelek któreby uszkodziły rośliny.

ŚRODEK NA TĘPIENIE MYSZY I SZCZURÓW.

Gazeta Rolnicza podaje w № 19 doskonały środek na tępienie wyżej wskazanych gryzoniów. Z uwagi, że szczury i myszy są faktyczną plagą we młynach uważamy, że wskazane środki zaradcze zainteresują naszych czytelników.

Jednym z ostatnio wynalezionych środków w tym kierunku są tak żwane preparaty Zelio. Jak dotychczasowe próby wykazały trutki powyższe są bardzo skuteczne w walce z tą plagą, nawiedzającą prawie każde gospodarstwo, a w szczególności w tym roku nawiedziła nas ta klęska w nieubłagany sposób. Sposób użycia tych preparatów jest bardzo prosty. Do tępienia myszy używa się zatrutych ziaren — Zelio, rozsypując je w miejscach przez te szkodniki nawiedzane i o ile możności w ich kryjówki. Gdy zaś ziarna zostaną zjedzone — zaleca się dla pewności jeszcze trochę rozsypać, celem wytępienia pozostałych ewentualnie jeszcze szkodników. Do tępienia szczurów używa się pasty — Zelio w tubkach. Małą ilość wyciska się z tubki i smaruje się zapomocą patyczka na kawałeczkach chleba, słoniny, na główkach śledzi, względnie na inne przynęty przez szczury ulubione, poczem rozkłada się te przynęty w miejsca przez szczury nawiedzane. Ze względu na to, że preparaty te są środkami trującemi, należy przy użyciu i przechowaniu ich zachować wszelkie ki ostrożności.

Wskazanem jest w zamieszkałych ubikacjach pozostawiać przynęty dla szczurów na noc, w dzień zaś zabierać, niezużyte przynęty i patyczki do smarowania zniszczyć lub spalić, ręce należy obmyć po stosowaniu preparatów Zelio.

Preparaty te są wyrobem znanej fabryki Fryd. Bayera w Leverkusen. Zastępca na Polskę jest firma Józef Karrach. Lwów, Kościuszki 18.

Sposobów niszczenia gryzoniów jest sporo, ograniczymy się wszakże na podaniu jednego jeszcze sposobu bardzo skutecznego, mimo swej prostoty. W płaskiej misce daje się na dno cukru, a obok kubek niezbyt wysoki z wodą. Zwykle po 3-4 dniach przyzwyczajają się szczury do widoku tych naczyń i zaczynają smacznie cukier zajadać i wodą gasić pragnienie. Po kilku dniach takiego podkarmiania szczurów, należy nasypać do naczynia z cukrem mączki gipsowej przysypując cukrem i naturalnie pozostawiając obok naczynie z wodą.

Na skutek trzeba często parę dni poczekać, gdyż szczury dopiero po 3-4 dniach zaczynają używać z początku podejrzaną dla nich mieszaninę.

Działanie jednak jest piorunujące; po kilka trupów rano prędko wystraszy resztę.

Do numeru niniejszego „Młynarza Polskiego" załącza się prospekt wydawnictw Komitetu Wykonawczego Zrzeszeń Naukowej Organizacji Pracy w Polsce.

Redaktor: Marjan Rutkowski. Wydawca: Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski).